

## Odkrywanie autorów podwójnych\*

### Discovering “Double Authors”

Joanna Partyka

Polska Akademia Nauk, Polska

e-mail: joanna.partyka@ibl.waw.pl

ORCID: 0000-0003-0676-758X

### Keywords

Marian Pankowski, Polish studies in Belgium, poetry translation, self-translation

Piszę o książce niezwyklej, tak jak niezwyklej jest jej bohater i jej autorka. Jeśli są jeszcze krytycy literaccy, którzy uważają, że do analizowanego tematu należy podchodzić z emocjonalną rezerwą, by nie dać się ponieść zgubnej nieobiektywności, po przeczytaniu tej pięknej książki – pełnej uczucia i osobistej refleksji, a zarazem spełniającej wszelkie wymogi dobrze pojętej analizy literackiej – powinni, jak sądzę, zmienić nieco zdanie.

Bohater książki był poetą, dramaturgiem, tłumaczem, krytykiem literackim i nauczycielem akademickim; badaczką literatury polskiej, tłumaczką i poetką jest jej autorka. Poeci w sposób szczególny postrzegają i opisują rzeczywistość, trudno zatem wyobrazić sobie lepszego „sprawozdawcę” życia i twórczości poety od poetki, w podobny sposób promującej wiedzę o literaturze polskiej na tym samym brukselskim uniwersytecie, co bohater jej książki i, co bezcenne, rozmawiającej z nim wielokrotnie o poezji. A jeszcze, dodajmy, znającej świetnie materię języka, w jakim autor tworzył, i lekko się w tej materii poruszającej jako autorka-tłumaczka, także jego wierszy. Wszystkie te okoliczności i aura, w jakiej powstawała książka, nadały jej szczególnego wymiaru. O tym, że biorąc ją do ręki, wkraczamy w świat poety i jego poezji, po którym z wielką wrażliwością oprowadzać nas będzie poetka, świadczy pierwsza z licznych zamieszczonych tu fotografii – pusta kartka (z pamiętnika?), u góry lakoniczne zdanie, pod fotografią

---

\* Recenzja książki: Dorota Walczak-Delanois, *Poetyckie podwojenie. Marian Pankowski – polski poeta języka francuskiego / Dédoublement poétique. Marian Pankowski – poète polonais de langue française*, Warszawa, Dom Wydawniczy Elipsa 2020, 317 s.

podpis: „Pośród mnóstwa archiwalnych notatek – piękna, zagubiona kartka z zapiskiem autora: «Dobrze jest być»”.

Książka Doroty Walczak-Delanois *Poetyckie podwojenie. Marian Pankowski – polski poeta języka francuskiego / Dédoublement poétique. Marian Pankowski – poète polonais de langue française* została opublikowana w wersji dwujęzycznej w serii *Polonica w Belgii – Belgica w Polsce. Osoby – źródła – teksty*. Składa się z dwóch części: biograficzno-krytycznej oraz przekładowej. Pierwsza podzielona została na pięć rozdziałów: *Biografia nie tylko poetycka, Spotkania autorskie – spotkania translatorskie, Życie wierszem: poetyckie matryce Mariana Pankowskiego, Światy paralelne – „Kolor młodego modrzewia” i „Uścisk terażniejszości”* oraz ostatni – *Stany szczęśliwe*. Druga część to przełożone na język polski dwa tomiiki wierszy Pankowskiego w układzie równoległym francusko-polskim: *Couleur de jeune mélèze* (1951) (*Kolor młodego modrzewia*) i *Poignée du présent* (1954) (*Uścisk terażniejszości*), przy czym czytelnik ma do dyspozycji także cenny komentarz objaśniający każdy z wierszy. Monografię w doskonały sposób dopełniają fotografie, w większości z rodzinnego archiwum poety, ale także wykonane przez autorkę, *Indeks nazwisk autorów, redaktorów i twórców* oraz przygotowana z wielką dbałością *Poetycka bibliografia Mariana Pankowskiego*, zestawienie, którego wartość trudno jest przecenić.

Monografia Doroty Walczak-Delanois jest opowieścią o belgijskich losach Pankowskiego, w której biografia poety – właśnie poety, choć Pankowski znany jest przede wszystkim jako dramaturg i prozaik – w sposób szczególny i niezwykle spleta się z jego twórczością. Opowieścią napisaną z takim wyczuciem, wrażliwością, znajomością miejsc, faktów i szczegółów (może nie dla każdego krytyka byłyby zauważalne i istotne jego niezwykle poczucie humoru i arystokratyczne manieri w życiu codziennym), osobistym wręcz zaangażowaniem (którego ślady znajdziemy w samej narracji), że po skończonej lekturze, a nawet już w jej trakcie, jej bohaterowie stają się nam niezmiernie bliscy. Bohaterowie, nie bohater: „[...] dwa poetyckie tomy oraz w ich perspektywie widziany autor – są głównymi bohaterami niniejszej książki”, czytamy (s. 25).

Bycie poetą nie tylko warunkowało sposób, w jaki Marian Pankowski patrzył na świat i go odbierał, ale także określało go w każdej dziedzinie życia, w każdej działalności, jakiej się podejmował, i w każdej roli, jaką pełnił. Zdawał się podkreślać na każdym kroku, że jest przede wszystkim poetą. Dorota Walczak-Delanois chce „przekazać wiedzę nie tylko o jego początkach literackich, więc poetyckich, ale także o jego małym lub w ogóle nieznanym tomach w języku francuskim”. Obdarza je „szerokim kontekstem historycznym, literackim i krytycznym, żeby czytelnik mógł w ten sposób odkryć autora-poetę-Pankowskiego i zdać sobie sprawę z jego olbrzymiej roli w promocji literatury polskiej za granicą, jak i z charakteru jego francuskich poezji” (s. 11). Jest wyczuloną na wszelkie niuanse znawczynią i wielbicieleką jego twórczości, umiejętnie prowadzi czytelnika po zakamarkach poezji, śledząc uważnie jej ewolucję, pod kątem treści i narzędzi poetyckiego wyrazu. Zwraca przy tym uwagę na zasługi brukselskiego poety w popularyzowaniu polskiej poezji. Zadanie to realizował jako wykładowca uniwersytecki, prelegent, tłumacz, a także krytyk literacki współpracujący z paryską „Kulturą” i z prestiżowym frankofońskim czasopiśmie „Le Journal des Poètes”. Nie do przecenienia jest przygotowana przez niego, gruntownie przemyślana i dopracowana pierwsza antologia poezji polskiej po francusku (*Anthologie de la poésie polonaise*).

*Du XVI<sup>e</sup> ou XX<sup>e</sup> siècles*, choix et traduction Marian Pankowski, préface Daniel Beauvois, André Rache, Bruxelles 1961).

Pankowski tłumaczył polskich poetów na język francuski, ale przekładał też własne wiersze z francuskiego na polski. Interesująca kwestia autoprzekładu, zjawiska, które przyciąga obecnie uwagę wielu badaczy (wystarczy wspomnieć Bożenę Zaboklicką i jej obserwacje dotyczące przekładów Gombrowicza), także znalazła tu miejsce. W przypadku Pankowskiego jest to o tyle bardziej zajmujące, że poeta czasem dwukrotnie przekładał ten sam wiersz i w efekcie mamy trzy utwory – francuski oryginał i dwie polskie wersje. Stosuje też autocenzurę, mając na uwadze przyzwyczajenia językowe i obyczajowe. Autorka *Poetyckiego podwojenia* bacznie przygląda się owym autoprzekładom i aktom autocenzury, podsuwając w komentarzach do utworów wyjaśnienia pojawiających się różnic.

Autorka monografii z pełną humanizmem wrażliwością zwraca uwagę na to, że brukselski poeta „dobrze opanowuje życie na granicy dwóch paralelnych światów” (s. 66). Takie bytowanie zdaje się warunkować osiągnięcie pożądanej poetyckiej pełni. „Poetycka tożsamość Pankowskiego – pisze autorka – kształtowana jest na równoległych, a często krzyżujących się osiach: robotnik–arystokrata [odwołanie do robotniczego pochodzenia po ojcu], Sanok–Bruksela, przeszłość–teraźniejszość, świat więźnia i świat człowieka wolnego, tradycja–nowatorstwo, poezja–proza, język polski–język francuski – to tylko niektóre z możliwych światów paralelnych” (s. 66). Ta paralelność zakłada jednak częste krzyżowanie się owych światów, a punkty przecinania się w sposób fascynujący odbijają się w poezji.

Niezwykła jest obecność przyrody w poetyckiej twórczości Pankowskiego. Wydaje się, że bycie w paralelnych światach potęguje możliwości doznawania zapachów, kształtów i barw natury, tak jak osiągnięcie równowagi między równoległymi, a w końcu przecinającymi się językowymi żywiołami przynosi w rezultacie „ubogacenie własnej tożsamości” (s. 87). Autorka opowieści o życiu przez pryzmat poezji, która jest zarazem opowieścią o poezji przez pryzmat życia, dobrze rozumie tę szczególną sytuację.

Poetyckie podwojenie Mariana Pankowskiego Dorota Walczak-Delanois rozumie jako „tożsamość polską i belgijską i takąż przynależność literacką” (s. 62). Zwróćmy jednak uwagę na to, że poetyckie czy – szerzej – kulturowe podwojenie dotyczy też jej samej i być może w tym tkwi tajemnica interesującej narracji, jaką otrzymujemy. Tylko ten, kto sam zaznał i doznał owej podwójności, a zatem ją czuje, jest w stanie ją wyrazić i tak pięknie, w sposób ciepły, a zarazem erudycyjny, o niej opowiedzieć.

Pankowski, kreśląc w jednym z artykułów swój autoportret, pisał, że jest to „podwójny portret profesora i pisarza” (cyt. s. 88). Tym razem chodziło nie tyle o podwojenie poetyckie, ile o podwójną rolę społeczną. Te dwie role w sposób oczywisty wzajemnie się warunkują i dopełniają, pomagając w osiągnięciu swego rodzaju paradoksalnej pełni. Paradoksalnej dlatego, że ten „wymiar podwójności: autorskiej i nauczycielskiej” (s. 87) naznaczony jest i radością, i niepokojem. Dorota Walczak-Delanois jako „autorka podwójna” – profesor uniwersytetu i poetka – weszła w rolę tłumaczki poezji autora podwójnego, „często stąpając po jego śladach” i czując „podobne rozłamanie” (s. 88). Czytając paralelnie obie wersje wierszy Mariana Pankowskiego, nie miałam wątpliwości, że jest to najdoskonalsza sytuacja przekładowa, z jaką rzadko mamy do czynienia. Bohaterów tej opowieści

---

i jej autorkę w doskonały sposób połączyło poetyckie podwojenie. Stąd ten niezwykły efekt. Rzadko tłumaczone wiersze i ich autor mają takie szczęście...

### References

Walczak-Delanois Dorota, *Poetyckie podwojenie. Marian Pankowski – polski poeta języka francuskiego / Dédoublement poétique. Marian Pankowski – poète polonais de langue française*, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa 2020.